

Sygn. akt VI ACa 720/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący - Sędzia: SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz (spr.)

SO del. Grzegorz Tyliński

Protokolant: Małgorzata Kocon

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 stycznia 2017 r. sygn. akt XXV C 687/16

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 310.000 zł (trzysta dziesięć tysięcy złotych) za okres od dnia 4 lipca 2013 r. do dnia 28 grudnia 2014 r. oraz dodaje do dotychczasowej treści, zawartej w tym punkcie wyroku, następujące słowa - „płatną solidarnie z J. P. (1), zobowiązaną do naprawienia wyrządzonej powodowi M. M. szkody,

na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w W.z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt. XII K 226/14”;

II. w pozostałej części oddala apelację;

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. M. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 720/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 kwietnia 2016 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powód M. M. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej, na jego rzecz, kwoty 310.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Pozwana spółka wnosiła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda, na jej rzecz, kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości i obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

W dniu 7 kwietnia 2011 r. powód M. M. zawarł za pośrednictwem (...) S.A. z siedzibą w W. Umowę (...) nr (...) z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. tj. umowę bankowości telefonicznej i internetowej witryna (...)i wykonywania czynności bankowych, które polegały m. in. na prowadzeniu rachunków terminowych lokat oszczędnościowych.

U strony pozwanej zatrudniona była J. P. (1) (poprzednio C.), która współpracowała z powodem przy zawieraniu umowy o kredyt hipoteczny w Banku (...) oraz w zakresie przystąpienia powoda do dwóch produktów regularnego oszczędzania – (...), które przynosiły powodowi obiecany zysk oraz przy zakładaniu szeregu lokat. Taka współpraca trwała między tymi osobami przez kilka lat.

Powód i J. P. (1) kontaktowali się z sobą, przy zakładaniu poszczególnych lokat bankowych w drodze mailowej.

J. P. (1) podawała powodowi numery rachunków bankowych na które powinien on wpłacać pieniądze w celu utworzenia lokat w (...) Bank S.A.

W okresie od sierpnia 2010 r. do sierpnia 2012 r. powód wpłacał pieniądze na wskazywane przez J. P. (1) rachunki bankowe nie mając świadomości, że w rzeczywistości należały one nie do niego lecz do tej osoby.

W trakcie trwania rzekomych lokat J. P. (1) wysyłała powodowi tworzone przez siebie zestawienia lokat aktywnych.

W dniu 1 sierpnia 2010 r. przyjęła ona od powoda na nienależące do niej rachunki bankowe trzy wpłaty w łącznej wysokości 45.000 zł, w okresie do 21 do 25 marca 2011 r. – kolejne wpłaty wynoszące łącznie 225.000 zł a w okresie od 13 sierpnia do 17 sierpnia 2012 r. dalszą kwotę – 200.000 zł.

O powyższym procederze powód powziął wiadomość w połowie 2013 r. kiedy to po zakończeniu okresu umownego utworzonych lokat oszczędnościowych nie uzyskał zwrotu na swojej konto zainwestowanych środków.

W dniu 5 września 2013 r. J. P. (1) została dyscyplinarnie zwolniona z pracy przez pozwanego a w dniu 9 października 2013 r. pracownik (...) S.A. B. S. złożył do organów ścigania zawiadomienie o popełnieniu przez J. P. (1) przestępstwa.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w W. uznał J. P. (1) za winną doprowadzenia M. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę 470.000 zł i skazał ją na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, na okres próby wynoszący 5 lat oraz na karę grzywny a ponadto zobowiązał skazaną do naprawienia szkody w części, poprzez zapłatę M. M. kwoty 325.000 zł (sygn. akt XII K 226/14).

Jeszcze przed wszczęciem postępowania karnego J. P. (1) przekazała powodowi kwotę 100.000 zł a po wydaniu wyroku oddała mu kolejne 15.000 zł. Do uregulowania pozostała należność w wysokości 310.000 zł.

W dniu 12 września 2013 r. została ustanowiona na rzecz pozwanego hipoteka umowna o wartości 500.000 zł na nieruchomości lokalowej należącej do J. P. (1), położonej przy ul. (...) w W. w celu zabezpieczenia ewentualnych roszczeń (...) S.A. z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań, należności za szkody, odsetki, koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego.

Ponadto pozwany dokonał zajęcia samochodu należącego do J. P. (1).

Złożył też pozwanemu propozycję przeniesienia na powoda własności opisanej wyżej nieruchomości, której to oferty powód nie przyjął.

Dochodząc zapłaty, od spółki (...), kwoty 310.000 zł powód podniósł argument, że pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z wyrządzoną mu szkodą z tej racji, że J. P. (1) była wówczas pracownicą pozwanej spółki i wykonywała powierzone jej czynności związane m. in. z zakładaniem klientom lokat bankowych.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd doszedł do wniosku, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy pozwany odpowiada za czyny swojego pracownika na zasadzie ryzyka, w oparciu o przepis art. 430 k.c.

J. P. (1), będąc pracownikiem pozwanej spółki została zatrudniona na podstawie umowy o pracę na stanowisku specjalisty ds. dokumentacji bankowej i podlegała zwierzchnictwu pozwanego, który powierzył jej wykonywanie określonych obowiązków takich jak: podpisywanie umów z klientami, oferowanie produktów bankowych, w tym lokat, pomoc w przygotowaniu i kompletowaniu dokumentów niezbędnych do złożenia wniosku kredytowego inwestycyjnego lokaty. Poza sporem jest okoliczność, że J. P. (1) wskazała powodowi numery rachunków bankowych, które należały do niej i powód przelał na te rachunki środki pieniężne w celu utworzenia lokat terminowych i uzyskał zapewnienie ww. osoby, że owe lokaty zostały założone na jego rzecz.

Tego rodzaju zachowanie J. P. (1) było działaniem zawinionym i bezprawnym a wyrządzona powodowi szkoda nastąpiła przy wykonywaniu powierzonej tej osobie czynności.

Przyjmując powyższy pogląd Sąd Okręgowy nawiązał do rozważań Sądu Najwyższego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 listopada 2005 r. sygn. akt V CSK 396/05 oraz wyroku z dnia 25 listopada 2015 r. sygn. akt II CSK 683/14 gdzie wyjaśniono, jakiego rodzaju kryteria należy brać pod uwagę przy ocenie – czy podwładny wyrządził szkodę „przy wykonywaniu” powierzonej mu czynności czy jedynie „przy okazji” jej wykonywania.

Zdaniem Sądu, nie może mieć tu decydującego znaczenia cel działania podwładnego inny niż oczekiwania przełożonego i poszkodowanego, co ograniczałoby znacznie zasięg stosowania przepisu art. 430 k.c. i nie zapewniałoby należytej ochrony prawnej osobom poszkodowanym. Można natomiast uznać, że dojdzie do wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonej danej osobie czynności także wtedy gdy podwładny działał w interesie osobistym ale tylko dlatego, że wykonanie czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie szkody.

W wyroku z dnia 25 listopada 2015 r. sygn. akt II CSK 683/14 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konieczność zbadania takich kwestii jak: czy podwładny działał w ogóle w ramach powierzonego mu zespołu (kategorii czynności), ustalenia potencjalnego kręgu odbiorców usług pozwanego, czasokres wykonywania powierzonych podwładnemu czynności, miejsce ich wykonywania, posługiwanie się stosownymi przedmiotami i oznaczeniami pochodzącymi od pozwanego oraz wykonywanie przez zwierzchnika „kierownictwa” przez cały okres wykonywania powierzonych czynności nie wykluczając możliwości pozostawienia podwładnemu sporego marginesu samodzielności co do sposobu realizacji jego obowiązków.

Odnosząc te wskazówki do rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że podejmowane przez J. P. (1), działania w wyniku których powód poniósł szkodę, pozostawały w związku funkcjonalnym z czynnościami, których wykonywanie pozwany powierzył tej osobie na podstawie umowy o pracę. Należało do nich m. in. oferowanie i zakładanie lokat. Tego rodzaju czynności miały długoterminowy charakter (od 2010 r. do 2012 r.) i były podejmowane przy wykorzystaniu e-maila służbowego. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że gdyby J. P. (2) nie była zatrudniona u pozwanego nie mogłaby oszukać powoda.

Miał on podstawy obdarzyć tę osobę pełnym zaufaniem gdyż współpracował z nią wcześniej przy załatwianiu kredytu hipotecznego oraz przy zakładaniu innych lokat, które przyniosły mu obiecane przez J. P. (1) zyski. Nie był zatem w stanie przewidzieć, że ta poda mu nagle numery własnych kont i przywłaszczy sobie jego pieniądze.

Wykonywanie przez J. P. (1) powierzonych jej przez pozwanego czynności służbowych nie tylko ułatwiło ale wręcz umożliwiło ww. osobie realizację zamierzonego celu.

Powód doznał szkody w związku z realizowaniem przez J. P. (1) powierzonych jej czynności, które nie były w należyty sposób nadzorowane przez pozwanego.

W rezultacie, pozwany ponosi odpowiedzialność deliktową względem powoda na podstawie art. 430 k.p.c. za czyny swojej pracownicy, popełnione z winy umyślnej.

Zdaniem Sądu, powyższe stanowisko nie wyklucza też możliwości uznania, że w grę mogłaby też wchodzić odpowiedzialność kontraktowa pozwanego z art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c. według art. 443 k.c.

Powód był klientem pozwanego z racji łączącej go z tym podmiotem umowy pośrednictwa i korzystał z usług (...) S.A., co jest okolicznością bezsporną.

J. P. (1) pozwany powierzył m. in. wykonywanie czynności w postaci zakładania lokat i w tym zakresie działał on w imieniu pozwanego w sposób nienależyty gdyż w rzeczywistości nie założyła ona powodowi lokat bankowych lecz przywłaszczyła sobie pieniądze, które miały być do tego celu wykorzystane.

Tego rodzaju zachowanie osoby, za pomocą której pozwany wykonywał swoje zobowiązanie wobec powoda, przesądza o jego odpowiedzialności w oparciu o przepis art. 474 k.c. Pozwany nie sprostął wymogowi udowodnienia, że nienależyte wykonanie zobowiązania było spowodowane okolicznościami, które wyłączałyby jego odpowiedzialność, gdyby sam wykonał zobowiązanie.

Jako chybiony Sąd ocenił zarzut pozwanego, że powód nie udowodnił kwoty dochodzonego roszczenia.

Ta okoliczność wynikała wprost z treści wyroku Sądu Karnego, w którym Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody w części, poprzez zapłaty, na rzecz powoda kwoty 325.000 zł.

W postępowaniu cywilnym wiąza Sąd też rozstrzygnięcia co do środków karnych dotyczących obowiązku naprawienia szkody, zawartych w prawomocnym wyroku skazującym gdyż wartość rzeczy będącej przedmiotem zagarnięcia lub przywłaszczenia staje się elementem istoty przypisanego sprawcy przestępstwa.

Odsetki za opóźnienie od żądanej w pozwie kwoty Sąd zasądził od daty zakończenia okresu umownego terminowych lokat oszczędnościowych tj. od 4 lipca 2013 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zostało oparte na przepisie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości strona pozwana podnosząc następujące zarzuty:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 430 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przelanie przez pracownika środków stanowiących własność klienta instytucji finansowej, na własny rachunek, stanowi działanie przy wykonywaniu obowiązków podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, zgodnie z którym działanie takie jest wykonywane jedynie przy sposobności ich wykonywania albowiem nie jest działaniem na rachunek zwierzchnika

- art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do sytuacji, w której pomiędzy powodem a pozwanym nie istniał stosunek zobowiązaniowy, którego niewykonanie spowodowało wyrządzenie szkody po stronie powoda

- art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak uwzględnienia przyczynienia się powoda do powstania szkody, pomimo tego, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że sposób współpracy pomiędzy powodem i pozwaną pozostawał poza kontrolą pozwanej, zaś w sytuacji gdyby przebieg tej współpracy odpowiadał procedurom pozwanej, nie doszłoby do powstania szkody lub też jej wysokość byłaby znacznie niższa

2) naruszenie przepisów postępowania:

- art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 46 § 1 i 3 k.k. i w zw. z art 107 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 415 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu, pomimo istnienia podstawy do umorzenia postępowania w postaci

niedopuszczalności wydania wyroku z uwagi na istniejący tytuł egzekucyjny w postaci wyroku Sądu Okręgowego w W.z dnia 19 maja 2015r., sygn. akt XII K 226/14

- art. 11 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c. polegające na przyjęciu jako własnych twierdzeń zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w W.z dnia 19 maja 2015 r., sygn. akt XII K 226/14 w zakresie wysokości szkody wyrządzonej powodowi i nieprzeprowadzenie dowodów pozwalających na dokonanie samodzielnych ustaleń w tym zakresie, a w szczególności dotyczących wysokości szkody, pomimo tego że do ustawowych znamion strony przedmiotowej przestępstwa z art. 286 k.k. nie należy wysokość szkody i ustalenie jej wysokości nie jest warunkiem koniecznym przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a co za tym idzie - wysokość ta nie jest wiążąca dla sądu orzekającego w postępowaniu cywilnym

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób całkowicie dowolny i w efekcie uznanie, że w zakres obowiązków pracowniczych J. P. (1) wchodziło zakładanie lokat dla klientów, pomimo tego, że w zgromadzonym materiale dowodowym brak jakichkolwiek dokumentów, które pozwalałyby na poczynienie takich ustaleń, zaś treść umowy o pracę i zakresu obowiązków jednoznacznie wskazuje na to, że w ramach obowiązków pracowniczych do jej zadań należała realizacja czynności związanych z obsługą wniosków o udzielanie kredytów, nie zaś zakładanie lokat dla klientów,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w postaci przesłuchania powoda, korespondencji mailowej pomiędzy J. P. (1) i powodem z dat 18 i 22 lipca 2013 r. w sposób całkowicie dowolny i w efekcie uznanie, że powoda łączyła z pozwaną umowa, w ramach której J. P. (1) zakładała na jego rzecz lokaty bankowe, pomimo tego, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób wywieść takie tezy, zaś wskazuje on na brak jednoznacznie określonych zasad współpracy pomiędzy powodem a J. P. (1),

a także inne naruszenia wskazane w treści apelacji.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz (...) S.A. kosztów postępowania za obie instancje, a jako ewentualny zgłosił wniosek o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wnosił o oddalenie jej w całości i przyznanie mu, od strony przeciwnej, kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego pozbawiona była uzasadnionych podstaw prawnych i nie mogła odnieść zamierzonych skutków.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego odnośnie zakresu obowiązków pracowniczych J. P. (1) i zasad współpracy tej osoby z powodem w ramach realizacji zleconych czynności polegających na zakładaniu na rzecz powoda lokat bankowych należy zauważyć, że w odpowiedzi na pozew strona pozwana ograniczyła się tu jedynie do przytoczenia zdawkowej formułki (cytat) – „pozwana zaprzecza wszelkim twierdzeniom powoda, z wyjątkiem tych, które zostaną wyraźnie przyznane”, co zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nie może być uznane za wystarczające wdanie się w spór przez pozwanego co do istoty sprawy.

Odnośnie powyższych kwestii – brak było wyjaśnienia ze strony pozwanego, co konkretnie mieściło się w zakresie obowiązków pracowniczych J. P. (1) i w jakim charakterze występowała ona w relacjach z powodem oferując mu określone produkty bankowe. Pozwalało to Sądowi Okręgowemu uznać, w oparciu o treść art. 230 k.p.c., za przyznanie przez pozwanego fakty przytaczane przez powoda tj., że wskazana wyżej osoba, będąca pracownicą (...) S.A. była upoważniona przez pozwanego w ramach istniejącego stosunku pracy do dokonywania m. in. czynności w postaci zakładania lokat bankowych na zlecenie klientów.

Tego rodzaju pogląd znajdował też uzasadnienie w treści powołanego przez Sąd I instancji dowodu z protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie z dnia 9 lipca 2013 r., pochodzącego od pracownika pozwanego – B. S. (k. 6 – 9 dołączonych akt karnych) gdzie znalazła się też informacja o dyscyplinarnym zwolnieniu J. P. (1) w dniu 5 września 2013 r., w związku z wykryciem przestępstwa, popełnionego na szkodę powoda.

Poza tym niesporna była okoliczność, że to skutek podjęcia przez władze spółki (...) określonych działań po wykryciu przestępczego procederu, której dopuściła się względem powoda J. P. (1) doszło do ustanowienia na rzecz pozwanego hipoteki na nieruchomości tej osoby (12 września 2013 r.), która miała zabezpieczać roszczenia pracodawcy m. in. z tytułu należności na szkody powstałe w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązań przez ww. osobę.

Znamienna jest tu koincydencja obydwu tych zdarzeń (tj. dyscyplinarnego zwolnienia z pracy J. P. (1) i ustanowienia hipoteki), co może świadczyć nie tylko o tym, że w tamtym okresie czasu pozwany nie miał wątpliwości, odnośnie charakteru czynności swojej pracownicy zdziałanych na zlecenie powoda ale też brał pod uwagę ewentualność, że to spółka (...) S.A. naprawi wyrządzoną powodowi szkodę, a następnie będzie dochodziła swoich roszczeń regresowych w stosunku do J. P. (1).

Natomiast z treści załączonej do akt sprawy kserokopii pisma pozwanego z dnia 1 kwietnia 2015 r., skierowanego do Sądu Okręgowego w W.XII Wydział Karny (sygn. akt XII K 226/14) wynika, że przeszkodą uniemożliwiającą zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonego M. M. przez (...) S.A. w związku z ustanowieniem przez J. C. (obecnie P.) hipoteki na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), na rzecz pozwanego, był fakt prowadzenia egzekucji do tej nieruchomości przez dwóch wierzycieli oraz istnienie jeszcze innej hipoteki (k. 36 – 37 a.s.).

Co się zaś tyczy dopuszczonego na rozprawie apelacyjnej dowodu z zawartej w dniu 1 października 2008 r. pomiędzy J. C. a (...) S.A. umowy o pracę wraz z załącznikiem do niej – obejmującym m. in. zakres czynności i obowiązków to dokument ów, bynajmniej nie przesądza o prawdziwości podnoszonej przez pozwanego tezy, że zakładanie lokat bankowych, na rzecz klientów pozwanego, nie mieściło się w zakresie czynności powierzonych ww. osobie.

Jak słusznie wskazywał pełnomocnik powoda, w odpowiedzi na apelację – w powyższej umowie zamieszczono w § 8 ust. 2 zapis przewidujący, że pracownik zobowiązuje się do wykonywania innych obowiązków zawodowych zleconych przez pracodawcę, co oznacza, że katalog czynności i obowiązków pracownika J. C. (k. 268) nie miał wyczerpującego charakteru a poza tym z adnotacji towarzyszącej wpisowi (w dniu 12 września 2013 r.) hipoteki umownej w księdze wieczystej, urządzonej dla lokalu mieszkalnego powódki wynika, że była jeszcze zawarta między ww. stronami umowa nr (...) o świadczenie usług pomocniczych do usług pośrednictwa finansowego z dnia 1 grudnia 2008 r., zmieniona aneksem nr (...) (k. 172), których to dokumentów pozwana spółka nie przedstawiała.

Mając więc na uwadze powyższe rozważania brak jest podstaw do podzielenia zarzutów apelacji odnoszących się do przyjętych przez Sąd Okręgowy ustaleń, iż realizacja zleceń, które J. P. (1) (poprzednio C.) otrzymywała od powoda, związanych z zakładaniem na jego rzecz, lokat bankowych mieściła się w zakresie wykonywanych przez tę osobę obowiązków pracowniczych i tego rodzaju działalność powinna być podlegać nadzorowi ze strony pracodawcy ((...) S.A.).

Przechodząc z kolei do oceny zarzutu naruszenia art. 430 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że J. P. (1) wyrządziła powodowi szkodę przy wykonywaniu powierzonych jej czynności w ramach stosunku pracy a nie jedynie przy sposobności ich realizacji to również nie sposób zaaprobować podnoszonej w tym względzie argumentacji pozwanego.

Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że nie można przypisać tu decydującego znaczenia celowi działania sprawcy, który w niniejszej sprawie okazał się inny niż wynikało to z powierzonych J. P. (1) czynności.

Nie sposób bowiem pominąć tu bardzo długiego okresu współpracy powoda z ww. osobą (2010 – 2013), powołującą się na działanie w imieniu i na rzecz (...) S.A. i posługującą się mailem pozwanej spółki z widocznym nagłówkiem jej nazwy.

Działalność polegająca na zakładaniu lokat bankowych dla klientów nie ograniczała się do jednorazowego aktu wykonania powierzonych J. P. (1) czynności, lecz miała ona długoterminowy charakter i nie było żadnych przeszkód aby pracodawca (pозwany), mógł poddać kontroli sposób realizacji przez swoją pracownicę tego rodzaju obowiązków, czego nie uczynił. Istniał zatem odpowiedni związek funkcjonalny pomiędzy powierzeniem J. P. (1) wskazanych wyżej czynności a ich wykonaniem przez nią, skutkujący wyrządzeniem powodowi szkody.

Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że skoncentrowanie się wyłącznie na kwestii – czy podwładny działał zgodnie z zasadniczym celem, jakim kierował się zwierzchnik polecając podwładnemu wykonywanie powierzonych czynności na swój rachunek jako warunku odpowiedzialności przewidzianego w art. 430 k.c. nie dałoby się pogodzić z zapewnieniem poszkodowanemu zagwarantowanej w tym przepisie ochrony prawnej. Nie wytrzymał też krytyki zarzut rzekomego przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Bez znaczenia są podnoszone przez skarżącego okoliczności, w jakiej powód nawiązał współpracę z J. C. (P.) skoro przebiegła ona początkowo w sposób wręcz wzorowy i powód nie miał żadnych podstaw aby przypuszczać, że może zostać w przyszłości oszukany przez tę osobę. Nie musiał więc każdorazowo sprawdzać, czy rzeczywiście zostały utworzone na jego rzecz lokaty bankowe.

Z kolei powoływane w apelacji fragmenty zeznań składane przez M. M. w charakterze świadka na użytek sprawy karnej nie mogą być potraktowane jako dowód stanowiący uzupełnienie jego zeznań w niniejszej sprawie. Pozostawałoby to w sprzeczności z zasadą bezpośredniości oceny wiarygodności i mocy dowodów. Dotyczy o również wnioskowanego w apelacji dowodu z protokołu przesłuchania świadka B. P..

Jeżeli zaś chodzi o argument, że część korespondencji mailowej prowadzonej pomiędzy powodem a J. P. (1) dotyczącej przedmiotowych lokat (z dat 18 i 22 lipca 2013 r.) była prowadzona przy wykorzystaniu jej prywatnego adresu mailowego to należy zauważyć, że miało to miejsce w okresie gdy środki powoda, które inwestował on w lokaty powinny już znajdować się na jego rachunku bankowym (od 4 lipca 2013 r.). Gdyby więc nawet powód nabrał wówczas wobec J. P. (1) podejrzeń co do rzetelności jej działań to i tak nie mógłby już zapobiec powstaniu szkody lub spowodować zmniejszenia jej rozmiarów.

Jakkolwiek wysokość szkody nie należy do ustawowych znamion strony przedmiotowej przestępstwa z art. 286 k.k. (doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem obcej osoby), który to czyn został popełniony przez J. P. (1) skazaną, prawomocnym wyrokiem karnym, to jednak słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że wobec zastosowania w stosunku do tej osoby środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody (art. 46 k.k. w wersji sprzed nowelizacji wprowadzonej z dniem 1 lipca 2015 r.) nie mógł przyjąć ustalenia, że szkoda w majątku powoda nie powstała co najmniej w takiej właśnie wysokości. Materiałnoprawną podstawą orzeczenia nakazującego naprawienie szkody jest bowiem jej istnienie w chwili wyrokowania. Natomiast w późniejszym okresie czasu wysokość szkody polegającej na naprawieniu uległa zmniejszeniu wskutek dokonania przez skazaną na rzecz powoda wpłaty dalszej kwoty 15.000 zł.

Strona pozwana nie twierdziła nawet, że J. P. (1) zrekompensowała powodowi poniesioną stratę w większym rozmiarze.

Całkowicie chybiony był zarzut naruszenia art. 355 k.p.c. w zw. z art. 46 § 1 3 k.k. i w zw. z art. 107 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 415 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie umorzenia postępowania w niniejszej sprawie z uwagi na istniejący tytuł egzekucyjny w postaci wyroku Sądu Okręgowego w W.z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt XII K 226/14.

Skarżący zdaje się nie zauważać tego, że wina podwładnego jako sprawcy czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.) oraz odpowiedzialność zwierzchnika oparta na zasadzie ryzyka (art. 430 k.c.) sprawiają, iż zachodzi wówczas ich solidarna odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej (art. 441 k.c.).

Mając na względzie istotę solidarności dłużników, o której mowa w art. 366 k.c. nie ma przeszkód aby wierzyciel (powód) mógł żądać całości lub części świadczenia od każdego z nich z osobna aż do uzyskania zupełnego zaspokojenia. Aby przeciwdziałać sytuacji, w której może dojść do podwójnego wyegzekwowania odszkodowania z uwagi na istnienie dwóch tytułów egzekucyjnych (wyroku Sądu karnego i cywilnego), co podnosi skarżący w apelacji należało zastrzec w zaskarżonym wyroku, że pozwany zobowiązany jest do zapłaty zasądzonej na rzecz powoda, należności solidarnie z J. P. (1), wobec której orzeczono obowiązek naprawienia szkody na podstawie wyroku Sądu karnego z dnia 19 maja 2015 r. Takie rozstrzygnięcie pozwoli też pozwanemu na dochodzenie roszczeń regresowych wobec J. P. (1) w razie zaspokojenia żądania powoda.

Wobec podzielenia poglądu Sądu Okręgowego o istnieniu podstaw do przypisania odpowiedzialności za wyrządzoną powodowi szkodę, w oparciu o przepis art. 430 k.c. zbędne stało się badanie zarzutów pozwanego odnoszących się do dodatkowych rozważań Sądu o możliwości przyjęcia również odpowiedzialności kontraktowej tej strony, zgodnie z art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c.

Sąd Apelacyjny stosując z urzędu prawo materialne dostrzegł natomiast uchybienie przepisowi art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zakresie przyjętej przez Sąd Okręgowy początkowej daty naliczania odsetek ustawowych od zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda należności.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że powodowi należą się odsetki za opóźnienie od dnia wymagalności jego roszczenia tj. od daty zakończenia okresu umownego terminowych lokat oszczędnościowych, która przypadała na dzień 4 lipca 2013 r.

Z tym poglądem nie sposób się zgodzić, gdyż pozwany o roszczeniu powoda powziął wiadomość dopiero z pisma z dnia 15 grudnia 2014 r. na które udzielił odpowiedzi w piśmie z dnia 29 grudnia 2014 r. (k. 16).

Wobec braku dowodu doręczenia pisma powoda spółce (...) S.A., należało przyjąć, iż pozwany powinien był spełnić świadczenie najpóźniej w dacie sporządzenia odpowiedzi na wezwanie do zapłaty zgodnie z art. 455 k.c. in fine, co uzasadnia oddalenie roszczenia odsetkowego za wcześniejszy okres czasu. Powodowi należałyby się odsetki od daty wyrządzenia mu szkody ale w stosunku do J. P. (1), jako dłużniczki zobowiązanej do zwrotu zagarniętej sumy pieniężnej (vide uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 18/10 publ. OSN 1971 poz. 5). Natomiast roszczenie powoda wobec pozwanej spółki miało charakter bezterminowy.

Co się zaś tyczy zasądzenia należności głównej to Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy oraz ich ocenę prawną w kontekście zastosowania w sprawie art. 430 k.c.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok podlegał częściowej zmianie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a w pozostałym zakresie apelacja pozwanego została oddalona z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez zasądzenie nimi w całości pozwanego, przyjmując, że powód uległ przeciwnikowi tylko co do nieznaczącej części swego żądania.